

# SŁOWO

WILNO, Wtorek 28 lutego 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 KLECK — Słup „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 MIORY — Ejdelman.  
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkita.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
 PODERODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
 PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.  
 WOLOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.  
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.  
 Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

## Polscy zwolennicy oddania Pomorza

Wczorajsze depesze „Iskry” przyniosły wiadomość o „apel”, jaki wydała polska partja komunistyczna na Śląsku. Pomorzu, żądając oddania tych ziem Niemcom, stwierdzając ich niemieckość. O, nie myśleliśmy się wcale obrazić, ani dziwić. Nie my oddawaliśmy się złudzeniom „spolszczenia” komunizmu. To samo mówiła niedawno w Sejmie komunistyczna posłanka Ignasiak. To samo mówiła niedawno w Sejmie komunistyczna posłanka Ignasiak. To samo mówiła niedawno w Sejmie komunistyczna posłanka Ignasiak. To samo mówiła niedawno w Sejmie komunistyczna posłanka Ignasiak.

W ostatnim czasie demokratyczny, burżuazyjny lewy „Berliner Tageblatt” zamieścił trzy artykuły wstępne, w których mówił o Śląsku, Pomorzu, Wersalu. Organ ten jest organem społeczeństwa umiarkowanym, ale organ ten w wielkim plebiscyście, jaki się dokonywa w Niemczech pod hasłem: na prawo czy na lewo, opowiedział się lewo. Z całą socjal-demokracją niemiecką zbliżył się do frontu, którego trzonem są komuniści. Front o wielu odcieniach, różnicach ogromnych, ale niemniej jeden front. Właśnie teraz „Berliner Tageblatt” przypomina rzeczy, o których myślało, że nigdy co do ich wypowiedziania nie przystępnie obozu Hitlera. Właśnie dziś komuniści i polscy i niemieccy przypominają sprawę prowincji polskich głoszącej, że to czynią tamci. Te rzeczy biją w oczy. Te rzeczy są jasne. W tej chwili toczy się w Niemczech rozgrywka między komunizmem a jego wrogami. Atakującymi są tamci, przewagę mają tamci. Przewaga ta grozi zniszczeniem najsilniejszego poza Rosją obozu komunistycznego świata, grozi zniszczeniem tej armii komunizmu, która szturmując kluczącą pozycją Europy. Na pomoc jej trzeba rzucić co tylko można. Pieniądzy, ludzi, pociągnięcia. Trzeba pociągnięciem obudzić do komunizmu sympatję, jakich jeszcze komunizm nie zdołał obudzić. Trzeba obiecać, że po zwycięstwie komunizmu nad jego wrogami Niemcy otrzymają to, o czym marzą, to, co stracili. I oto komuniści polscy rzucają: oddamy wam Śląsk, oddamy Pomorze. Czemuż takie obietnice zlicytuje ten biedny Hitler? Czy z sympatji dla niego ujrzysz polskich nacjonalistów, obie-

cujących to samo, co „apel” i posłankę Ignasiak? Fakt tych obietnic uważam za bardzo szczęśliwy. Dobrze się stało, że oddania Pomorza Niemcom domaga się komunistyczna posłanka, świetnie się stało, że na Śląsku, gdzie Niemcem jest fabrykant, a Polakiem robotnik, rozrzucają komuniści proklamacje za oddaniem tej ziemi Niemcom. Ułatwia to grę, daje to znakomitą ilustrację wywodom wrogów komunizmu. Machnęło to cebrem łodowatej wody po łbach naszych domowych zwolenników „komunizmu narodowego”, po papierowych snach „Legionu Młodych” z jesieni (i nie z jesieni) zesłanego roku, kiedy to jasno i wyraźnie powiedziano, że Polska winna wejść w skład gospodarczy i polityczny, cokolwiek samodzielniejszy Sojuzu Socjalistycznych Socjalistycznych Republik. W głąbie partji komunistycznych świata partja polska stoi pod każdym względem na szarym końcu. Godząc się na rewolucję komunistyczną w Europie, ofiarowując musi połowę Polski Rosji, połowę Niemcom. Nigdy z tego dość jasno nie zdawaliśmy sobie sprawy, że komunistycznie - polityczna koncepcja przyszłej Europy jest to nie mniej ni więcej, jak transpozycja koncepcji Fryderyka i Katarzyny drugiego rozbioru Polski. Komunistyczne Niemcy, to jednak bądź co bądź Niemcy ze Śląskiem, Pomorzem, Austrią, jeśli nie więcej. Komunistyczna Polska, to Polska bez Pomorza, Śląska, Wileńszczyzny, Wołynia, Małopolski Wschodniej — jeśli nie mniej. Od czasów Radzyna nie zmieniło się nic. Za tujemy. Najszczęśliwie, najgoręcej pragnęliśmy w obecnej sytuacji, by pakt o nieagresji był stosowany na całej linii, by odciążył nas politycznie w chwili, na przeżycia stosunków z Niemcami. Tak nie jest.

W walce o utrzymanie swych sił niemieckich rzuciła Moskwa obietnicę oddania polskich prowincji Rzeszy. O, nie my się ludzimy „niezależnością” na szego komunizmu. Nie my mamy złudzenia, dlaczego zrobiono to, dlaczego zrobiono to teraz. Tem silniej w rozgrywce niemieckiej musimy stać po stronie wroście komunizmu, choć ta strona jest obozem Hohenzollernów, obozem Hitlera. Możemy to uczynić ta śmiało jeszcze z jednej racji: oto nie podzielimy ani na moment złudzeń rozpowszechnionych w Polsce by rozgrywka niemiecka była dla tego obozu rzeczą łatwą.

## Wojna na Dalekim Wschodzie

**WALKI O PRZEŁĘCZ PAI-SZI-TSU**  
 PEKIN PAT. — O przełęcz górską Pai-Szi-Tsu toczą się zajadłe walki. Ataki japońskie pozostały dotychczas, po mimo swej gwałtowności, bez skutku. W szczególności miała ucierzeć kawalerja japońska, zmuszona ogniem chińskim do wycofania się.

**„DO OSTATNIEJ KROPLI KRWI”**  
 PEKIN PAT. — Głównie dowództwo armji chińskiej ocenia swe dotychczasowe straty w bitwie o przełęcz górską Pai-Szi-Tsu na jeden tysiąc żołnierzy za bitych. Straty japońskie mają wynosić 600 zabitych. Chińczycy odparli wszystkie dotychczasowe próby Japończyków owdarcia przełęczy.

**KANONADA NA LINII PEKIN — MUKDEN**  
 PEKIN PAT. — Na północnym skrzydle frontu, w odległości 50 mil od linii kolejowej PEKIN — MUKDEN, trwa bój dożywej ognia artyleryjski. — Główna chińska kwatery wojskowa w Pekinie komunikuje, że dowództwo chińskie w razie, gdyby było zmuszone do wycofania się pod naporem wojsk japońskich i mandzurskich, liczy na stawienie poważnego oporu na linii Ling-Yuan.

**TOKJO PAT. — Z Kaitu donoszą, że kawalerja japońska pod dowództwem gen. Mogi posuwa się w dalszym ciągu w kierunku południowym.**  
**CHIŃSKA BRYGADA KAWALERJI PRZEŚLĄ NA STRONĘ MANDZUKO**  
 TOKJO PAT. — Siły japońskie i mandzurskie w dzielnicy Jehol zostały znacznie wzmocnione przez przejście na stronę niezależnego państwa Mandzuko generała Szien-hua, dowódcy brygady kawalerji. Fakt ten nastąpił w pobliżu ważnego punktu strategicznego, stanowiącego klucz do środkowego Jeholu. Wojska generała Szien-hua, znajdujące się obecnie w Szifeng, przygotowują się do marszu na stolicę prowincji Jehol, której upadek spodziewany jest w ciągu kilku najbliższych dni. Według informacji, otrzymanych w

**Anglja w sprawie dowozu broni na D. Wschód**  
 LONDYN PAT. — W Izbie Gmin odbywała się wczoraj dyskusja na temat zakazu wywozu broni na Daleki Wschód. — Z bardzo znaczącą mową wystąpił minister spraw zagranicznych Simon. Wobec braku widoków na porozumienie Chin z Japonją, i wobec znaczącej roli Japonji, Wielka Brytania popiera akcję Ligi Narodów. Z werdyktu Ligi Narodów Anglja uważa za swój obowiązek wyciągnąć konsekwencje. Gabinet brytyjski poczuwa się do obowiązku ogłoszenia zakazu wywozu broni zarówno w płaszczyźnie międzynarodowej, jak i indywidualnej. Anglja posiada pewną możliwość wykonania u siebie kontroli nad wywozem broni, dzięki systemowi licencyjnym. W tej sprawie porozumiewa się obecnie Anglja z 6 rządami innych krajów, które

sa głównymi producentami broni i amunicji. W konkluzji minister Simon oświadczył, że gabinet brytyjski, uważając za swój obowiązek moralny poczynić natchemist kroki, utrudniające rozlew krwi na Dalekim Wschodzie, postanowił wprowadzić w życie zakaz wywozu broni zarówno w stosunku do Japonji, jak i Chin. Począwszy od jutra nie będą więcej udzielane licencje wywozowe na broń i amunicję do obu waleczących krajów. Wielka Brytania chce być neutralną i pod żadnym pozorem nie da się wciągnąć do wojny jakiegokolwiek udziału w zabawę.

Opinacja Simona wywarła wielkie wrażenie w całym świecie politycznym. Oczekiwana jest decyzja Francji, Włoch, Czechosłowacji, Rosji i Niemiec, do których Anglja miała się zwrócić z podobną propozycją.

## Ustawa o ustroju szkół wyższych

WARSZAWA, PAT. — W poniedziałek na posiedzeniu senackiej komisji oświatowej dyskutowano nad projektem ustawy o ustroju szkół wyższych. Pierwszy przemawiał minister WR i OP p. Jędrzejewicz.

**PRZEMÓWIENIE MINISTRA JĘDRZEJEWICZA.**

„Pan minister oświadczył, że nowa ustawa jest wynikiem bardzo daleko idącego kompromisu. Mówca zaznaczył, że w rozmowach z nim profesorem uniwersytetu wysunął przedewszystkiem dwa zarzuty: uszczuplenie kompetencji ciał akademickich przez art. 3 ustawy na korzyść ministra i stosunek ustawy do młodzieży.

Co do pierwszego zarzutu, to p. minister udowodnił już, że z punktu widzenia organizacji studjów, a więc tworzenia wydziałów, katedr i zakładów, nowy projekt jest liberalniejszy od dawnego, bowiem minister skrepany jest warunkiem wysłuchania opinji senatu, bądź wydziału.

Co do sprawy młodzieży, opozycja stawia zarzut, że minister według nowej ustawy posiadać będzie znacznie większe uprawnienia i kompetencje. Jest to słuszne i to jedynie jest rzeczą gruntownie nową w projekcie ustawy akademickiej. Istnieje pewna konieczność stosowania jednolitych norm w tym zakresie, podczas gdy dotychczas stosowane normy bardzo się różniły. Ta kmp. Związek Strzelecki w jednej uczelni był umany za organizację potrzebną, zastępując na opiekę, w innych uważano go za szkodliwy i odmawiano legalizacji.

W dalszym ciągu p. minister m. in. podkreśla, że rektor Kutrzeba dziwił się i ubolewał, że przemawiamy janki różnemi językami, a przecież należymy do jednego pokolenia. Prof. Kutrzeba, mówiąc o trudnościach porozumienia, określił siebie jako liberała przedwojennej daty. Pan minister uważa, że również jest przedwojenną daty, ale wydaje mu się, że nie jest liberałem przedwojennym i może dlatego dopatruje się on różnego języka.

Przed wojną konflikt między chęcią rozrostu szkoły i potrzebą podporządkowania się wspólnym celom istniał. Ten stan rzeczy był regulowany przez ustawy zabiorcze i w tych warunkach słuszna i uprawniona intencją była chęć wyważenia jak najwięcej miejsca dla wolności i skrepania jak najbardziej inicjatyw w góry. Stąd powstał pewien sposób myślenia. — Ustawa z roku 1920 jest tego najlepszym dowodem. Jest ona najliberalniejsza ze wszystkich podobnych ustaw. Twórcy ustawy tej uważali janki za najważniejsze rozwiązanie związku między szkołami a czynnikami państwowymi i to właśnie może najlepiej charakteryzować to, co minister nazywa przedwojennym, bądź powojenną datą.

Po przemówieniu ministra zabrał głos sen. Makarewicz (Ch. D.), proponując imieniem komitetu techniki ustawodawczej szereg poprawek natury stylistycznej. Po tym przemówieniu przystąpiono do dyskusji merytorycznej.

Sen. Główni (Kl. Nar.) i sen. Woznicki (Wyzw.) zajmują w stosunku do ustawy stanowisko negatywne. Sen. Thuille zapowiada zgłoszenie poprawek do art. 3. Sen. Jabłonowski w imieniu Kl. Nar. wnosi o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Po przemówieniach przewodniczącego prof. Zakrzewskiego, który zaznaczył, że opinie rzeczoznawców, wypowiedziane na komisji, posia daly charakter jednostronny, oraz sen. Kopiczkiego (PPS), referent projektu sen. Rostworowski udzielił odpowiedzi na zarzuty, podkreślając, że jedną myślą przewodnią ustawy jest współdziałanie ministra z władzami akademickimi i wprowadzenie odpowiedzialności jednoosobowej, nczem nie ograniczają samorządu akademickiego. Na tem dyskusję ogólną zakończono.

Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 9 rano.

## Obrzymi pożar Reichstagu niemieckiego

**Sprawca podpalenia komunista holenderski został ujęty**

**BERLIN PAT. —** Dzisiaj o godz. 10 wieczorem w gmachu Reichstagu (parlamentu niemieckiego) wybuchł obrzmi pożar. Budynek stanął nagle w płomieniach. Ogień ukazał się odrazu z czterech stron i objął całą kopułę gmachu. Słup ognia był wysoko w górę, łunę widać było z wielkiej odległości.

Akcję ratunkową prowadziło 10 oddziałów straży pożarnej. — Urzędowo stwierdzono, że zaszedł wypadek podpalenia. Obrzmi plac przed gmachem Reichstagu zamknięto kordonami policyjnymi. Ogłoszony został najwyższy stopień pogotowia alarmowego. Dookoła placu Republiki gromadzą

się tłumy. Wiadomość o pożarze rozszala się momentalnie w całym mieście.

**BERLIN PAT. —** Do północy pożar Reichstagu trwa. Akcja ratownicza prowadzona jest z wielkim natężeniem. — Zbiorowym wysiłkiem oddziałów straży pożarnej udało się częściowo rozszerzenie się pożaru zahamować.

Ogień wewnątrz gmachu poczynił ogromne spustoszenia. — Zarówno wielka sala posiedzeń parlamentu, jak kultura i trybuny padły pastwą płomieni. Straty sięgają milionowych sum. Zachodzi niebezpieczeństwo zawalenia się głównej kopuły.

Policja po wkroczeniu do gmachu ujęła osobnika, który przyznał się do podpalenia i oświadczył, że jest członkiem holenderskiej partji komunistycznej. — Przeprowadzono go pod silną strażą do przyzjum policji i poddano natychmiast przesłuchaniu.

Dotychczas ustalono już 6 miejsc, w których nastąpiło podpalenie i gdzie znaleziono jeszcze butelkę benzyny. — Przypuszczają, że podpalenie nastąpiło ogółem w 20 — 30 miejscach wewnątrz gmachu.

Ze strony dobrze poinformowanej biuro Wolfa donosi, że stwierdzenie faktu podpalenia przez komunistów pociągnie za sobą bardzo energiczne zarządzania przeciwko ruchowi komunistycznemu.

## Na froncie wyborczym w Niemczech

**BERLIN PAT. —** W ostatnią niedzielę przed wyborami do Reichstagu przywódcy wszystkich stronnictw przemawiali na wielkich zgromadzeniach przed wyborczych.

Po przemówieniu wicekanclerza Papena w Hamburgu oddziały Stahlhelmu

urządziły capstrzyk, w czasie którego doszło do nowych starć. Ogółem naliczono 17 rannych — w tem 6 ciężko.

Zgromadzenie socjal - demokratyczne w Dortmundzie zostało przez policję rozwiązane. Oprócz zgromadzeń odbyły się w niedzielę liczne wielkie manifestacje hitlerowców.

W Magdeburgu odbył się marsz hitlerowskich oddziałów szturmowych, do których przemawiał między innymi syn byłego cesarza, książę August Wilhelm. W czasie narodowo - socjalistycznych manifestacji urządzonych w Lipsku pod pomnikiem bitwy narodów, wygłaszano przemówienia przeciwko traktatowi wersalskiemu.

W czasie zgromadzenia narodowych socjalistów w Darmstadtzie doszło, podobnie jak w Wuppertal, do ostrego starcia, przyczem jeden hitlerowiec został zabity, w bójce z komunistami. Według dotychczasowych doniesień, w czasie nie dzielnych starć w Niemczech padło 3 za bitych. Po zgromadzeniu oddziałów Stahlhelmu pod Poczdamem doszło również do bójki z komunistami, przyczem 3 hitlerowców zostało ciężko rannych.

W Berlinie podczas wielkiej demonstracji hitlerowców doszło do ostrej wymiany strzałów z komunistami. Kilka osób jest ciężko rannych. Policja dokonała licznych aresztowań. Po demonstracji członków żelaznego Frontu w Dreźnie doszło do starć z policją. Policja użyła broni palnej, raniąc ciężko kilku uczestników manifestacji.

**WARSZAWA, PAT. —** Klub Prasy Zagranicznej w Warszawie wydał dnia 27 bm. w saloonach Resursy Kupieckiej śniadanie na cześć ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

W śniadaniu wzięli udział oprócz ministra Becka marszałek Senatu Raczkiewicz, ministrowie Zawadzki, Zarzycki, Ludkiewicz, szefowie misji zagranicznych z najemszem i ambasadorem turecki m na czele, podsekretarze stanu Gallot, Szembek, Dołęzal, Lechnicki, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu i Senatu poseł Radziwiłł i senator Lubomirski, wysi umiędlicy ministerjalni oraz przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej.

Podczas śniadania powitał gości prezes Klubu Prasy Zagranicznej redaktor Binnbaum, podkreślając, że w Warszawie ma mo krajzyswo ekonomiczne, który również dotknął i dziennikarstwo, licząc korespondentów zagranicznych stale się zwiększając w ostatnich czasach. Niewątpliwie jest to następstwem zainteresowania, z jakim się polska polityka zagraniczna w ostatnich czasach powszechnie sprzyka. — Mówca zakończył toastem na pomyślność p. ministra Becka.

P. minister Beck w odpowiedzi zapewnił, iż Klub Prasy Zagranicznej zawsze będzie korzystał w swych pracach z poparcia ministerstwa spraw zagranicznych. Wobec trudności, istniejących dziś w życiu i polityce zagranicznej — mówił minister — dość często znaczną winę przypisuje się prasie. Ze swej strony chciałbym się tu zastrzeż, że krytyki te wydają mi się zbyt łatwe. Prasa i jej reakcja na poszczególne wydarzenia życia politycznego, wynikają z samego życia i mającej się z niem związane. Dlatego też wymagania, żeby prasa zachowywała jedynie ton starej cioci, mentonującej wszystkich, są dość dziwaczne. Prasa polemiczna wydaje mi się naturalniejszą i żywszą od prasy narzekającej. Cechą charakterystyczną naszego okresu jest niewątpliwie znaczna wzrastająca zależność zjawisk i częsta ich powściągniętość. Prasa odgrywa w tem niemałą rolę, bo poza łącznością interesów różnych państw i narodów mierz sama wiadomość o poszczególnych wydarzeniach przyczynia się bardzo istotnie do rozszerzenia ich skutków. Jeżeli chodzi o trudności, to drogą powstającą, to zrozumiałe jest, że i remedies na nie poszukujemy się w dziedzinie jak najszerszej współpracy międzynarodowej.

## Moratorium bankowe w Ameryce

**Większość banków zawieszła wypłaty**

**NOWY YORK PAT. —** Sprawa moratorium bankowego stanęła w całym Stanach Zjednoczonych na porządku dziennym. Stanowe ciała prawodawcze w 20 stanach debatują nad zarządzeniami, uważanymi za konieczne, by przeciwstawić się kryzysowi. Gubernatorzy stanów Indiana, Missouri, Arkansas, Wisconsin podpisali zarządzenia, upowazniająjące do ogłoszenia moratorium w czasie kryzysu finansowego. W stanach: nowojorskim, New Jersey, Vermont, Jawa, Nebraska zostały przyjęte ustawy zwiększające prerogatywy władz stanowych w celu okazania pomocy bankom i przyspieszenia ich reorganizacji.

W Indianapolis banki ogłosiły ograniczenie wycofywania wkładów do 5 proc. aż do odwołania. W podobnej sytuacji znalazło się 7 banków w Cleveland. — 4 banki w Kansas City połączyły się w jedną instytucję finansową. Suma ich depozytów sięga 5 milionów dol.

W Akron ponownie otwarto 5 banków o ogólnie sumie depozytów 55 milionów dolarów, z tem jednak, że można będzie wycofywać tylko 1 proc. wkładów oszczędnościowych miesięcznie. —

## Dalsze sukcesy Polaków w Westerowie

**PRAGA, PAT. —** Na Tatrzańskiej Polanie, w ramach narciarskich mistrzostw Tatr, odbył się bieg zjazdowy na trasie długości 2000 m., z różnicą wysokości 200 metrów.

Startowało 58 zawodników. Zwyciężył Polak, Stanisław Marusarz w czasie 4:34 sek. Drugim był Moehnwald (HDW, — Czech.) w czasie 4:40 sek.

W biegu sztafetowym zwyciężyła drużyna polska w składzie: Stanisław Marusarz, Andrzej Marusarz oraz Stowński w czasie 2:15:56 sek. Na drugim miejscu ułokowało się drngi zespół Polski (Nowak, Schiele, Stopka) 2:20:26 sek. Trzecie miejsce zajęła drużyna HDW.

**PRAGA, PAT. —** W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw Tatrzańskich w Westerowie Polacy odnieśli dalsze triumfy, zajmując w ogólnej klasyfikacji trzy

pierwsze miejsca i zdobywając mistrzostwo Tatr. W konkursie sokołów dla pierwszej klasy zwyciężył Stanisław Marusarz z notą 224 i sokołkami na 51 i 54 m. Drugi był Braith, Czechosłowak, HDW 199 (42, 47). Trzeci Roland z Kampthovenverein 148 (27 i 31). W II klasie zwyciężył Muelth (z Kampthovenverein) nota 213 (sokoły 4e i 53 m.), drugim był Soltyś z Związku Narci Czechosłowacji 140 (26 i 27). W konkursie sokołów do kombinacji pierwsze miejsce zajął również Stanisław Marusarz z notą 218 (41 i 44 m.) — drugim był An-drzej Marusarz — 210 (39 i 41), trzeci Braith (Czechosłowak) nota 186 (33 i 33) czwarty Stowński. — Poza konkursem Stanisław Marusarz skoczył 61 metrów, lecz z upadkiem. W kombinacji zwyciężył Stanisław Marusarz z notą 698 i zdobył tytuł mistrza Tatr na rok 1933.

**NOWY YORK PAT. —** Prezes rady administracyjnej National City Bank w Nowym Yorku Mitchell podał się do dymisji.

**LONDYN PAT. —** Prasa angielska szeroko zajmuje się kryzysem bankowym w Ameryce, wskazując na to, że przybiera on coraz większe rozmiary. — Sytuacja jest tak krytyczna, że aż 20 izb ustawodawczych poszczególnych stanów odbywało pomimo niedzieli obrady, aby uchwalić moratoria, które w niektórych wypadkach wchodzi w życie już z dniem dzisiejszym. Moratoria te są obciążone na to, aby chronić zarówno banki, jak i depozytarzy. W niektórych miejscowościach wprowadzono bony obiegowe, które są przyjmowane jako waluta wymienna.

**ZAWIESZENIE PISM**

**BERLIN PAT. —** Prezydent policji berlińskiej zawiesił do dnia 12 marca włącznie wychodzący w Berlinie codzienny organ polski „Dziennik Berliński”.

**BERLIN PAT. —** Centralny organ partji komunistycznej „Rote Fahne” został ponownie zawieszony do 15 kwietnia.

**724 TYSIĄCE BEZROBOTNYCH W SAKSONI**

**LIPSK PAT. —** Liczba bezrobotnych wzrosła w Saksonji do nienotowanej dotąd cyfry 724 tysiące.

**Minister Beck u spawodawców zagranicznych**

**WARSZAWA, PAT. —** Klub Prasy Zagranicznej w Warszawie wydał dnia 27 bm. w saloonach Resursy Kupieckiej śniadanie na cześć ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

W śniadaniu wzięli udział oprócz ministra Becka marszałek Senatu Raczkiewicz, ministrowie Zawadzki, Zarzycki, Ludkiewicz, szefowie misji zagranicznych z najemszem i ambasadorem turecki m na czele, podsekretarze stanu Gallot, Szembek, Dołęzal, Lechnicki, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu i Senatu poseł Radziwiłł i senator Lubomirski, wysi umiędlicy ministerjalni oraz przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej.

Podczas śniadania powitał gości prezes Klubu Prasy Zagranicznej redaktor Binnbaum, podkreślając, że w Warszawie ma mo krajzyswo ekonomiczne, który również dotknął i dziennikarstwo, licząc korespondentów zagranicznych stale się zwiększając w ostatnich czasach. Niewątpliwie jest to następstwem zainteresowania, z jakim się polska polityka zagraniczna w ostatnich czasach powszechnie sprzyka. — Mówca zakończył toastem na pomyślność p. ministra Becka.

P. minister Beck w odpowiedzi zapewnił, iż Klub Prasy Zagranicznej zawsze będzie korzystał w swych pracach z poparcia ministerstwa spraw zagranicznych. Wobec trudności, istniejących dziś w życiu i polityce zagranicznej — mówił minister — dość często znaczną winę przypisuje się prasie. Ze swej strony chciałbym się tu zastrzeż, że krytyki te wydają mi się zbyt łatwe. Prasa i jej reakcja na poszczególne wydarzenia życia politycznego, wynikają z samego życia i mającej się z niem związane. Dlatego też wymagania, żeby prasa zachowywała jedynie ton starej cioci, mentonującej wszystkich, są dość dziwaczne. Prasa polemiczna wydaje mi się naturalniejszą i żywszą od prasy narzekającej. Cechą charakterystyczną naszego okresu jest niewątpliwie znaczna wzrastająca zależność zjawisk i częsta ich powściągniętość. Prasa odgrywa w tem niemałą rolę, bo poza łącznością interesów różnych państw i narodów mierz sama wiadomość o poszczególnych wydarzeniach przyczynia się bardzo istotnie do rozszerzenia ich skutków. Jeżeli chodzi o trudności, to drogą powstającą, to zrozumiałe jest, że i remedies na nie poszukujemy się w dziedzinie jak najszerszej współpracy międzynarodowej.

Doprawdy: uczeni językoznawcy... Stanowisko zwykłych śmiertelników...

ABC (58) streszcza wyniki dotychczasowej dyskusji...

Prof. Szober nie ograniczył się do zaatakowania nowych zasad...

„Przysłówki złożone piszemy w zasadzie rozdzielnie...”

Trzeba tu dodać, że obaj uczeni krakowscy, zarówno prof. Rozwadowski...

Nie można nie ubolewać, że językoznawcy — profesorowie uniwersytetu...

Wobec szerszej publiczności można i należy poruszać tylko sprawy praktyczne...

Jeśli więc idzie o dotychczasowe wyniki dyskusji...

Drugi moment dodatni, jaki wypłynął z dyskusji...

Susznie ABC w taki sposób ujmuje stanowisko inteligentnego ogółu...

Jest rzeczą oczywistą, że trudno o pisownię, którąby wszystkim dogodziła...

TEATR WIELKI NA POHULANCE

„DON CARLOS” — FRYDERYKA SCHILLERA W PRZEKŁADZIE KAZIMIERY ILLAKOWICZÓWY

Fryderyk Schiller. Ważkie to imię w literaturze świata...

Syn oficera i córki właściciela oberży, urodził się Schiller w r. 1759 w Marbachu...

Skończył medycynę, — był lekarzem wojskowym. Okres studiów w szkole wojskowej...

Pierwsze wielkie dzieło Schillera, do którego przystąpił on, mając zaledwie lat 17...

WARSZAWA PAT. — Na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu Senatu...

Sprawozdawca sen. Sobolewski zwrócił uwagę na ogromny wysiłek oszczędnościowy...

Sen. Kłuszyński (PPS) twierdził, że w obecnych ciężkich czasach rząd nie łagodzi istniejących przeciwności...

Sen. Roman (BBWR), polemizując z przemówieniami senatorów opozycyjnych...

Po przemówieniu sen. Makucha, zabrał głos p. Masłow z BB, który inieniem ukraińskiej ludności...

Sen. Siedun z BB oświadcza następnie, że szkolnictwo białoruskie...

Minister Pieracki podkreśla na wstępie, że budżet Ministerstwa ograniczony...

Mowa ministra Pierackiego

Gdybyśmy — mówił p. minister — dla uzyskania aprobaty opozycji...

Powiadając: „nie powinniście kroczyć tą drogą, ponieważ doznaciecie na niej zmocnienia swej sytuacji...”

dają ludzie, którzy powinni być dawać przykład dyscypliny.

Lector.

Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

ostateczne ogniwo logiki panów oponentów. Forma organizacji życia państwowego...

Ten stan rzeczy jest faktem realnym, rzeczywistością, wymagającą ze strony rządu i sier odpowiedzialnych poważnego i pozytywnego stosunku...

Opozycja operuje hasłem zagrożonych wolności obywatelskich, pozostawiając rządowi cały ciężar zaspakajania aktualnych potrzeb społeczeństwa...

Dalej minister odparł zarzuty kierowania się wyłącznie względami politycznymi, dążenia do rozbudowy wszelkich władz...

Emil Schreiber walczył z państwem niemieckim

Tajemnica kulis okupacji Zagłębia Ruhry

Pierwsze dni grudnia 1931 roku — to znaczy rok i trzy miesiące temu...

Zona inżyniera zabiega u władz francuskich: — nie. Pisze. Odpowiedź przychodzi z Moabit...

Typy estońskie



Na zdjęciu widzimy dwóch włościan z oryginalnymi muzycznymi instrumentami narodowymi.

Od Administracji

Upredzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1 marca r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim za...

zarzutów nieprawidłowości pod adresem administracji jest niesuszone. Przeciwnie każdemu zarządzeniu i orzeczeniu obywatel ma prawo korzystania z normalnych środków prawnych...

P. KAZIMIERZ DUCH PODSEKRETA-RZEM STANU

WARSZAWA. PAT. — P. Prezydent mianował posła na Sejm dra Kazimierza Ducha podsekretarzem stanu w ministerstwie Opieki Społecznej...

LITWA PRÓSTUJĄC...

RYGA. (tel. wł.) — „Latwiesu Beils” donosi, jakoby Litwa w najbliższym czasie miała wystosować notę protestacyjną do rządu łotewskiego...



Dozorca drogowy w Iwju p. Gnatowski skonstruował pomysłowy rower na nartach...

Dozorca drogowy w Iwju p. Gnatowski skonstruował pomysłowy rower na nartach, na którym jeździ z dość znaczną szybkością...

HINDENBURG NIE MOŻE

Pani Schreiber porusza niebo i ziemię iranską, bez najmniejszego rezultatu. Wszyscy ją zbywają niczem, nikt poprostu nie chce interwenjować...

ZA CO??

A tymczasem we Francji snują się teorie o „zbrodni”, jaką popełnił młody Niemiec inżynier Schreiber.

Oto w latach okupacji Nadrenji i latach leganych w domach, popełniło nawet samobójstwo. Represje dokonywały się przy poparciu „ruchu reńskiego”...

Czy tak istotnie było? Pogłoski utrzymują że nie. Ze mimo pozornej kapitulacji utrzymywano kontakty z społeczeństwem Nadrenji...

Je, gdy nieograniczone wpływy zdobywa krwawy Alba, organizuje ucieczkę Carlosa...

Żeby ułatwić tę ucieczkę i odwrócić uwagę króla od jego syna, markiz Posa podsuwa królowi sfałszowany list...

Posa ginie od strzału skrytobójczego z rozkazu króla. Ucieczka się nie udaje. Filip oddaje swego syna w ręce inkwizycji...

Ofiara szlachetnego młodzieńca idzie na marne. Nikt się nie wyzwolił z pęt okrutnej niewoli...

A jednak potęga miłości i ofiary, jak promień jasny, zyciodajny, przecięła choć na chwilę mroki ponurej rzeczywistości.

W. Charkiewicz.

Od dwóch tygodni codziennie tłumy gromadziły się na plaży Dayton Beach. Przyjeżdża! Amerykanie z miejscowości o 300 km. oddalonych...

Warunki atmosferyczne wciąż były nieustojne. Dwa tygodnie odkładali sir Malcolm Campbell swój szalency bieg...

Odległość widzenia była zaledwie 50 metrów, czyli przy swojej szybkości widział na jakieś dwie sekundy przed sobą...

Kilkadziesiąt tysięcy widzów ujrzało tylko pocisk, za którym wzbijała się chmura piasku. Nowy rekord brzozi 437 km. 459 metrów na godzinę...

Niebieski Ptak może wyciągnąć dużo więcej. Campbell już dziś postanawia na nim ponownie próby — za pół roku, może rok.

Campbell jest po raz szósty w życiu rekordzistą szybkości na ziemi. On pierwszy ustanowił 200 km. na godzinę...

Zapytano panią Malcolm Campbell czy przyjemnie byłą żoną rekordzisty, czy nie drzy cigagle o życie męża?

— Bardzo przyjemnie! Mój mąż ma oczywiście bzika, lecz szlachetnego bzika, Bo się jeździć wina, woi zbiegać 10 pieter piechota.

— Bardzo przyjemnie! Mój mąż ma oczywiście bzika, lecz szlachetnego bzika, Bo się jeździć wina, woi zbiegać 10 pieter piechota.

— Bardzo przyjemnie! Mój mąż ma oczywiście bzika, lecz szlachetnego bzika, Bo się jeździć wina, woi zbiegać 10 pieter piechota.

NAJWIĘCEJ ZANIEBANE RĘCE I ZNISZCZONE

WĘGIEL górnośląski po cenach niższych

M. DEULL, WILNO, Jędrzejowska 3, tel 811

CZY WIESZ, MATKO, ŻE NA TYFUS BRZUSZNY, CZERWONKĘ, OSPE, SZKARŁATYNĘ, DYFTERYJĘ, ODRE, KOKLUSZ, GORĄCZKĘ POŁOGOWĄ RAZEM UMIERA DWA RAZY MNIEJ OSÓB...

czem Alby, który inaczej się dziś nazywa...

A nawet nie tylko na wschodzie starają się dziś włożyć pęta na wolne serce i myśli człowieka...

„Don Carlos” może zaciekać i zmusić do zadumy czytelnika, który zechce jeszcze raz, już nie na ławie szkolnej, podejść do wielkiego dzieła poetyckiego w oryginalne, lub w bardzo pięknym przekładzie Illakowiczówny.

Czy „Don Carlos” może wzruszać, jako utwór sceniczny, — w jaki sposób należy inscenizować go, aby wyraźnie i mocno przemówił przedewszystkim do młodego pokolenia...

Jednak monotonia syntetycznej ujętych dekoracji, oraz zbyt drobne pokazywanie płaszczyny sceny i nadmiar schodów robią nieraz przykre wrażenie.

# Wileńszczyzna nie może wziąć udziału w eksporcie mięsa do Sowietów

WILNO. — Ostatnio toczyły się w Moskwie rokowania z „Torgsinem“ w sprawie zorganizowania eksportu towarów do obu krajów.

Wśród delegatów byli również przedstawiciele rolnictwa z Wileńszczyzny. Rozmowy z „Torgsinem“ dały pewne rezultaty, bowiem zdecydowano przyjąć do wymiany towarów narazie tytułem próby.

Polska będzie eksportowała przeważnie mięso wieprzowe, słoninę i szmalc, Sowiety zaś — różny surowiec fabryczny.

Z uwagi na to, że eksport polski będzie opierał się wyłącznie na trzodzie bi-  
tej, udział w tych transakcjach wezmą wyłącznie ośrodki, posiadające odpowiednio rzeźnię i chłodnię.

Wileńszczyzna nie ma takiej rzeźni, więc są to rzeczy niema narazie mowy, byśmy zdołali coś wyeksportować.

Przed paru laty dzięki zabiegom sier rolniczych powstał projekt wybudowania w Wilnie rzeźni eksportowej, lecz skończyła się na nieobowiązujących rozprawach i już opracowany plan utonął gdzieś pod sukniem.

Spodziewać się należy, że inicjatywa rolników zostanie obecnie zrozumiana przez odpowiednie czynniki i projekt budowy rzeźni znajdzie większe zrozumienie.

## Na wypadek powodzi

POSIEDZENIE W STAROSTWIE GRODZKIM

WILNO. Pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego Kowalskiego odbyła się w poniedziałek konferencja przedstawicieli władz administracyjnych, miast, wydziału robót publicznych, Czerwonego Krzyża, Policji, smęży pożarnej itd. w sprawie akcji przeciwpowodziowej. Podzielono role.

Magistrat zajmie się przygotowaniem pomieszczenia dla mieszkańców, którzy w razie powodzi musieliby być wysiedleni z zagrożonych domów.

Pozatem magistrat wydał już zarządzenia, aby niezwłocznie przeksypowano ścieki dla odprowadzenia wód, w różnych punktach miasta, m. in. pod Górą Szyszkówką, Czerwony Krzyż, zajmie się urządzeniem punktów sanitarnych i opatrunkowych w trzech punktach: na Ambokolu, obok koszar 3 batalion saperów i w szpitalu św. Jakóba. — Czerwony Krzyż uszereżuje również punkty żywnościowe. Plechota a zwłaszcza saperzy zapobiegają się mostami.

## JERZY SPŁAWA - NEYMAN

ADWOKAT

Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 27 lutego 1933 roku w wieku lat 43 Wyprowadzenie zwłok z domu 2-łobny (ul. Ofiar 4 m. 2) do kościoła św. Jakóba odbędzie się w dniu 28 lutego o godz. 6 c. p. p.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w dniu 1 marca o godz. 8 m. 45 rano. Pogrzeb nastąpi w tymże dniu o godz. 5-ej pp. na cmentarzu po-Bernardzka.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzał w rozpaczy

**Żona, Siostrzenica z mężem, Siostrzeńcy.**

## Doktor Włodzimierz Kutylek

Lekarz Kolejowy w Żunińcu

Zmarł dnia 26 lutego r. b.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 lutego r. b. o godz. 10 c. rano w Kościele Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz po-Bernardzki.

**Związek Lekarzy Kolejowych.**

## Ruch graniczny z Kownem

WILNO. — W m. marcu odbędą się jak wiadomo, konferencje graniczne z władzami kowieńskimi w sprawie sezonowego ruchu na granicy.

Otwarcie ruchu dla rolników nastąpi w dniu 1 kwietnia.

Obecnie obie strony grupują materiał niezbędny do omówienia podczas rokowań. M. in. ma być poruszona sprawa udzielenia większej swobody rolnikom podczas ich pobytu w pasie nadgranicznym.

## Zwłoki noworodka w koszu

WILNO. — W mieszkaniu Rymaszewicza przed 3 dniami urodziła dziecko, które następnie udusiła i wóżyła do kosza. Zwłoki noworodka przesłano do kostnicy szpitala św. Jakóba.

Rymaszewiczówna, wobec słabego stanu zdrowia, narazie nie zatrzymano.

## Śmierć na drodze umysłowo-chorego

WILNO. — W nocy z 24 na 25 bm. o godzinie 23 umysłowo - chorego Janika Goldberg mieszkającego Olkienik, niepostrzeżenie wyszedł ze swego domu, nago i boso. Odnaleziono go zamarniętego w odległości 3 kilometrów od Olkienik. Zwłoki wydano rodzinie z poleceniem niegrobzenia ich aż do zarządzenia prokuratury, która równocześnie o tym wypadku powiadomiła.

# 64%

muzyki w audycjach radiowych: to spotęgowana obecnie przyjemność radiosłuchacza

Radio dostępne jest dziś dla każdego, bo tylko 21, 650 miesięcznie kosztuje założenie idealnego odbiornika DETEFON na krótkie i długie fale

Informacje w Oddziale firmy **BLOCK-BRUN S. A.** ul. Mickiewicza 31.

## Z SĄDÓW

GLUCHY STRZAŁ W LESIE

Nieliczni przechodnie, zdążający w dniu sierpniowym drogą leśną w pobliżu majątku Milki gm. Jodkajki, posłyszeli głuchy odgłos strzału, jaki w pewnym momencie doleciał z głębi lasu. Echo owego strzału przeleciało ponad konarami drzew, rozpryskując się w przestrzeni — żaden atoli z przechodniów nie zainteresował się wówczas bliżej samym strzałem. Dopiero nazajutrz kobiety zbierające w lesie grzyby, natknęły się na ciało jakiegoś mężczyzny. Było to już tylko zimne zwłoki, zaś ogromna kałuża krwi, jaka wytworzyła się dookoła zwłok, wskazywała wyraźnie, że popełniono tu morderstwo.

Ponurem odkryciu powiadomiono niezwłocznie policję, wobec czego niezadługo już ustalono, że zabitym jest mieszkaniec sąsiedniej wsi niejaki Julian Mirkiel. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że Mirkiel został zabity strzałem z dubeltówki, oddanym z bliskiej odległości z tyłu, przyczem znalezione w kieszeni zabitego pieniądze, wykluczały możliwość jakiegokolwiek morderstwa rabunkowego. Choć jednak o ustalenie sprawy mordu i pobudek, które nim kierowały podczas oddania zdradzieckiego strzału.

Prowadzone w tym kierunku śledztwo natrafilo jednakże narazie na znaczne trudności. W pluchach zabitego znaleziono co prawda trzy ziarenka grubego strutu, poczem jednak żadnych danych, które umożliwiłyby odnalezienie zabójcy, policja nie miała.

Po dłuższych jednakże badaniach, prowadzonych wśród okolicznych mieszkańców, stwierdzono wreszcie, iż dwóch z nich widziało, jak krytycznym dniem opuszczał las z dubeltówką w rękę, oraz będąc w stanie wyraźnego podenerwowania współwłaściciel majątku Milki 25-letni Witold Lisowski, przeciwko któremu wszczęto dochodzenie.

Rezultatem tego dochodzenia było to, iż Lisowski stanął przed sądem pod zarzutem dokonania morderstwa na osobie Mirkieja. W sądzie obrębowym, gdzie po raz pierwszy sprawa była rozpatrywana, oskarżony do inkryminowanego mu przestępstwa nie przyznał się, wyjaśniając, iż w krytycznym dniu wcale do lasu nie chodził. Pomimo to, Sąd uważając winę jego za zupełnie udowodnioną, skazał go na 3 lata więzienia. Jako okoliczność łagodzącą policzono skazanemu wielkie zdenerwowanie w chwili popełnienia morderstwa. Przewód bowiem sądowy ustalił, że Lisowski przyłapał Mirkieja na zbieraniu orzechów i na tem właśnie też doszło między nimi do ostrej sprzeczki, zakończoną fatalnym strzałem. W dniu wczorajszym wyrok pierwszej instancji został zmieniony przez Sąd Apelacyjny, który zmniejszył tym razem oskarżonemu karę do 2-ch lat więzienia.



## Ćwiczenia pionierskie na Wilji

We środę dnia 1 marca o godzinie 8 rano pluton pionierów jednego z wileńskich pułków piechoty przeprowadzać będzie na Wilji koło mostu na Antokolu ćwiczenia, które przewidują wysadzenie lodu na rzecze. Ćwiczenia te połączone będą z detonacją.

## SPORT

### LOTYSZE NA KURSIE NARCIAKSIEM W WILNIE

W dniu 27 lutego br. przybyła do Wilna wycieczka akademików - sportowców łotewskich na kurs narciarski, zorganizowany przez Odczek Wileński (Alkad. Zw. Zbiórki Międzynarodowego „Liga“).

Kurs narciarski trwać będzie od 28 lutego do 8 marca w Rowach Sapieżyńskich.

W dniu przyjazdu goście zaznajomili się z terenem ćwiczeń. Na zakończenie kursu przewidywane są zawody.

### Radio wileńskie

WTOREK, DNIA 28 LUTEGO 1933 r.

12:10: Muzyka z płyt. 13:20: Komun. meteor. 14:40: Program dzienny 14:45: Muzyka popularna (płyty) 15:15: Giełda rolnicza. 15:30: Komunikaty. 15:35: „Technokracja — dyktanda techniki“ — odczyt. 15:50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16:20: „Sztuka grecka a rzymska“ — odczyt. dla maturalistów. 16:40: „O znakomitym malarzu Janie Stanisławskim“ — odczyt. 17:00: Koncert, komunikaty, d. c. koncertu. 17:35: Program na środę. 18:00: „Mickiewicz“ — odczyt dla maturalistów. 18:20: Wiadomości bieżące. 18:25: Koncert życzeń. 18:40: „Niemy Polska i Baltyk“ — odczyt litewski. 18:55: Rozmaitości. 19:00: Codzienny odc. powieściowy. 19:10: Rozmaitości. 19:15: „Co się dzieje w Wilnie — pogad. prof. M. Limanowskiego. 19:30: „Matka, jako sędzia domowy“ — odczyt. 19:45: Prasowy dziennik radiowy. 20:00: Wesola audycja. 20:55: Wied. sport. dodat. do prasow. dz. radiowego. 21:05: Muzyka lekka. 22:00: Audycja literacka poświęcona Wacławowi w Berentowi, laureatowi państw. nagrody z r. 1933 p.t. „Radjomer Cooka“ — fragmenty z pow. „Fachowcy“, radjof. Haliny Hohendlugerowej. 22:30: „Akuku“ — mówiony dwutygodnik humoryst. Redaktorowie Taddy i Teddy. 22:55: Komun. meteor. 23:00: Operetka francuska (płyty) słowo wstępne prof. Michała Jozefowicza.

## Stonimiska

— PRZYKŁADNIKI NA WYPADKACH POWODZI. — Corocznie Stonim i okolice oraz miejscowości położone nad rzeką Szczerzą i innymi rzeczkami w powiecie, nawiedza na wiosnę powodzi.

W roku bieżącym w celu skutecznego przeciwdziałania ewentualnej klęsce powodzi odbyło się w starostwie posiedzenie pod przewodnictwem p. starosty Kościelca, na którym, poza omówieniem technicznych środków ochrony obiektów zagrożonych, wyłoniono sekcję społeczno - ratunkową, której zadaniem będzie udzielanie w razie potrzeby pomocy poszkodowanej ludności.

\*Kierownikiem pogotowia wyznaczono wiceburmistrza p. Piaseckiego. Pogotowie składać się będzie z członków ochotniczej straży pożarnej. Przybrób wód sygnalizować będzie jaszowy jazu 10-ku, oddlego od Stonim o 4 km. W roku bieżącym większego przybróbu wód w Stonim nie spodziewają się, zachodzi jednak prawdopodobieństwo zalania części ulic.

## baranowicka

— ZEBRANIE URZĘDNIKÓW. Dnia 25 lutego w sali konferencyjnej Starostwa pod przewodnictwem p. starosty Neugebauera odbyło się zebranie urzędników wszystkich resortów. Zebranie miało na celu znalezienie sposobu zakończenia budowy rogniska urzędniczego.

Po dłuższej dyskusji, jaka się wywiązała na ten temat, uchwalono jednomyślnie, iż rognisko należy jak najprędzej ukończyć. W tym celu należy stworzyć spółdzielnię z udziałem. Jedem udział w wysokości 50 zł. może być spłacony w ciągu najwyżej 2 lat, oprócz tego Związek Nauczycielski i SÚS przystępują jako organizacje, wpłacając pewną ilość udziałów.

W celu zrealizowania tej uchwały wybrano komisję organizacyjną - statutową, w skład której weszli pp.: zastępca starosty Kuroczycki i przedstawiciele następujących organizacji: SUP, SÚS, ZNP, ZNK Związek Pożarników, Urzędników Miejskich i Samorządowych.

Zadaniem tej komisji jest przystąpić natychmiast do weryfikacji udziałowców, ściągania udziałów i opracowanie statutu.

Należy mieć nadzieję, że narazie kwe stja zostanie rozwiązana dla dobra społeczeństwa tembarażkiej, że p. starosta Neugebauer gorąco tą sprawą jest zainteresowany i popiera.

### WILNO - TROKI

— ZGINIĘTY WIEPRZE. — We wsi Łowcze gminy Bielnianki w nocy z 23 na 24 b. m. zaginiony w niewytłumaczony sposób dość wartościowy koń mieszkarca tej wsi J. Maguła i to zaprzężony do sari, na których był 4 wieprze, będące własnością kupca K. Mejera, wieś Staniszczyzna gminy Werenów. Koń wraz z sarami i ładunkiem znikł narazie bez śladu. Dopiero następnego dnia odnaleziono konia z sarami koło wsi Leśna, gminy dziewieniskiej Wieprze, wartości 600 zł. przepadły. Dochodzenie w toku.

### WILEJKA

— ZABITY NA WESELU. — Podczas wesela odbywającego się u Jana Litwinowicza w folwarku Działdziejce, gminy kurzenieckiej, wywiązała się bójka. Pobito dotkliwie Piotra Kozła, Pawła Aksinowicza i Konstantego Kozła, mieszkańców tejże wsi.

Piotr Kozół zmarł po dwu godzinach skutkiem otrzymanych ran. Dwaj inni są chorzy, lecz życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Zatrzymano i skierowano do władz sądowych sprawców zabójstwa i pobicia. Jest ich czterech, a pochodzą ze wsi Litwinki, tej samej gminy (kurzenieckiej). Nazwiska ich: Aleksander Krot, Mikołaj Borowy, Piotr Lajewski, Konstanty Milkowicz.

### WORNIANY

— POŻAR. — W Władzianach gminy woniańskiej dotkliwie straty w wysokości 2000 zł. poniosła stolarnia pułkownika Simekiewicza, gdyż spalili się wszystkie jego zabawy i narzędzia rolnicze, ulokowane w stodole wraz z budynkiem.

### BRASŁAW

— WŁAMANIE. — W Smolnym Dworze gminy smolewskiej wyrwano skłoby od drzwi w śpielniku Jana Zalkowskiego i wykradziono z niego różne nagromadzone na zapas artykuły spożywcze, wszystko razem wartości około 400 zł. O kradzieży podejrzani są dwaj byli służący gospodarza, którzy zbiegli.

### JAZWIN

— WYPADK SAMOCHODOWY. — Auto p.p. Janikowskiej z majątku Ludwikowo gm. Jazwin, jadąc drogą do folwarku Janówka na zakręcie drogi wpadło na wyjeżdżające z lasu sanie, powozone przez Jana Gierasiłowicza ze wsi Kunię. P. Janikowski chcąc ominąć samochód, wpadł do pobliskiego rowu wraz ze swoją siostrą Wandą i żoną Jadwigą. Dzięki obecności śniegu uniknęli jednak pokaleczenia.

**PEWNOŚĆ I ZAUFANIE**  
Oto podstawy rozwoju

**P. K. O.**

W roku 1932 obrót tej Instytucji wyniósł 23 miljardy złotych!

**P. K. O. jest osobą prawną i ustawowo gwarantuje swym klientom tajemnicę wkładów.**

# KRONIKA wileńska

WOJSKOWA

— Rocznik 1911. — Wcielanie do szeregu poborowych rocznika 1911 zakwalifikowanych w roku ubiegłym do arterji nastąpi w dniu 1 marca.

SZKOŁNA

— Na kursie Pedagogiczno-metodycznym dla nauczycieli Szkół Zawodowych będą wygłoszone w bieżącym tygodniu następujące wykłady: 28-II i. Kultura estetyki — 2 godz. — p. Kazimierzowski, 2-III — 1. Rozwijanie poczucia estetycznego w szkole zawodowej — p. J. Borowski, 2-III — 2. Znaczenie karty indywidualnej przy poznaniu ucznia — p. W. Gluchowski.

Wykłady odbywają się w lokalu Państw. Szkoły Przem.-Handl. im. E. Dmochowskiej — Wileńska 10 (III piętro). Początek wykładów o godz. 5.15 wiecz.

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 27 LUTEGO

Temperatura średnia: —9.  
Ciśnienie średnie: 775.  
Temperatura najwyższa: —5.  
Temperatura najniższa: —12.  
Opad: —  
Wiatr: północno - wschodni.  
Tendencja: wzrost ciśnienia.  
Uwagi: pogodnie.

PROGNOZA POGODY P.L.M.-a na dzień dzisiejszy:

Najpierw pochmurno z drobnymi opadami śnieżnymi, później polepszenie pogody. — Nocą miejscami silny, poczem umiarkowany mroz. — Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

ZALOBNA

— W rocznicę śmierci s. p. Biskupa Bandurskiego. Za duszę nieodżałowanej s.p. ks. biskupa Wl. Bandurskiego, staraniem zawsze wiernych Mu kapelaniów w dniu 7 marca r.b. o godzinie 10 rano zostanie odprawiona w kościele O.O. Misjonarzy nabożeństwo żałobne. W nabożeństwie weźmie udział kompanja honorowa Kolejowego przysposobienia Wojskowego w Wilnie ze sztandarem.

Wczorczem tegoż dnia o godzinie 19-ej w sali Ogniska K.P.W. w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr. 19 odbędzie się żałobna Akademia ku czci s.p. Ks. Biskupa G-ra Wl. Bandurskiego w rocznicę zgonu.

Zgon adw. Neymana. — Wczoraj w godzinach popołudniowych zmarł nagle na udar serca znany członek palearji wileńskiej, b. pprokurator przy S. O. Jerzy Neyman.

MIEJSKA

— ZALEGŁOŚCI ZA WODĘ I KANALIZACJE. — Wobec odruczenia przez odpowiednie komisje projektu wyłączenia wody miejskiej w razie nieprzepracowania albo awarii maleńkości, magistrat chce uregulować odpowiedzialność sprawę normalnego opłaconia za wodę i kanalizację, projektując wyznaczyć w wioskach i osiedlach przysposobionego sekwestru również na zalagających w opłaconiu za te świadczenia. W pierwszym rzędzie sekwestry będą malkadane na dochody z nieruchomości.

— Przed „Kaziukiem“. — Komisja starościńska - magistracka dokonała podziału miejsc według branż na rynku lukiskim.

Zapowiada się dość znaczna podaż towarów na tradycyjnego „Kaziuka“, bowiem już od wczoraj liczni sprzedawcy i nawet firmy przystąpiły do obierania sobie najbardziej odpowiedniego miejsca.

ZGŁOSZENIA O WYPRZEDAŻACH. — Zgodnie z obowiązującymi przepisami, miejski urząd przemysłowy rozłożył baczna uwagę nad przedsiębiorstwami w mieście, w celu ustalenia czy wszystkie silegity ogłoszające wyprzedaże, zgłosiły o tym do urzędu.

ROZNE

— Konfiskata. — Wczoraj „Express Wil.“ uległ zajeciu przez Starostwo, za podanie wiadomości, która — zdaniem władz — nie jest ścisła.

— Resursa Rzemieślnicza w Wilnie zaprasza rzemieślników i sympatyków rzemiosła na odczyt p.t. „Prasa, a rzemiosło“, który wygłoszony zostanie w dniu 1 marca 1933 r. o godz. 20-tej w lokalu Resursy przy ul. Baksta.

— Tani wtorek“ w Teatrze na Pohulance. Dziś, 28-II po cenach znizonych o 50 proc. rewelacyjna sztuka „Pocahontis przed lustrem“.

— Drugie przedstawienie „Don Carlosa“. We środę 1-III drugie przedstawienie nieśmiertelnego arcydzieła Schillera „Don Carlos“, które na niedzielną premierę odniosło rzetelny sukces artystyczny. W czwartek 2-III po raz pierwszy „Don Carlos“.

— Premiera wspaniałej nowości w Teatrze na Pohulance. W sobotę 4-III w Teatrze na Po-

hulance odbędzie się premiera głośnej sztuki Chrysty Winsloe „Dziwczęta w mundurkach“.

— Stary Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich ZASP w Wilnie — gra 28-II w Czeremesze, 1-III w Bielsku Podlaskim ciekawą iarsę „Kuzynka z Moskwy“.

— Teatr muzyczny „Lutnia“. Występy Elny Gisteld. Dziś ukaże się po cenach znizonych ogólnie lubiana, nadzwyczajna operetka Jarno „Kryśka Leśniczanka“. W roli tytułowej Elna Gisteld tworzy niezapomnianą kreację. W rolach główniejszych wystąpią: Halimska, Gabrijeli, Szczawiński (cesarz), Tatrzański i W. r. wicz-Wichrowski. Ceny miejsc znizone. Na dzisiejsze przedstawienie ważne są znizki w wysokości 33 proc. od cen normalnych.

— Wiktorja“ na przedstawieniu propagandowym w „Lutni“. Jutro, w środę wystawiona zostanie na przedstawieniu propagandowym przedkna operetka Abrahama „Wiktorja i jej luzar“ z Elną Gisteld na czele świetnie zgranego zespołu. Ceny propagandowe.

— Peppina“. W czwartek najbliższy premiera ostatniej nowości wytwornej komedji muzycznej Stoltza „Peppina“ w reżyserji K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Niebawym sukces odniosła ta komedja muzyczna zagranicą i w stolicy. Rolę główną kreuje E. Gisteld w otoczeniu najwybitniejszych sił zespołu artystycznego. W akcie 2-gim odśwież się „Rewia mody“ Toalety dostarczone zostaną przez firmę W. i E. Szumansky w Wilnie. Bilety już są do nabycia w kasie teatru „Lutnia“.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Złoty młoch.  
PAN — Syn Indyj  
LUX — Dziewczę z nad Wołgi.  
ŚWIATOWID — Chram  
HELIOS — Eskadra straconców  
HOLLYWOOD — Wiosna na Aitaju  
ADRIA — Król gór: Gaucha.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— O bójce na Górze Trzykrzyńskiej. — W związku ze wzmianką p.t. „Awanturnik z Wilucian“, w której było podane, że Szmul Frak napadł na górce Trzykrzyńskiej na Michała Pietuchowskiego proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że w owym dniu tj. 20 bm. Eljasz Frak (nie Szmul, jak było podane) został zaciępiem przez trzech chłopców, którzy uderzyli go w twarz. Wówczas Frak w swojej obronie pochwycił sanie i uderzył jednego z napastników w głowę.

— Okradzione mieszkanie. — Nieznani złodzieje wynieśli z mieszkania Zebrałowiczowej Marjanny (Szkapłerna 40) podczas nieobecności domowników garderobę męską, bieliznę i zegarek - budzik. Straty swe pokoszowana szacuje na 384 zł.

łamanie w kościach i stawach zwalczą Togal. We własnym więc interesie wypróbuje dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

**Reumatyzm i podagrę**

**Togal**

**Reumatyzm i podagrę**

7-letni chłopiec spowodował śmierć matki

WILNO. — 27-letnia Michalina Takaszewa mieszkanka wsi Uzdowo gminy miczalskiej od 4 lat była obłożnie chora. Poprawę lekarze nie rokowali, wobec czego Takaszewa postanowiła odebrać sobie życie.

chwili do domu wszedł Tomasz Tokaszew, który silnie pociągawszy za klamkę od drzwi ścignął z łóżka uwiązaną za szyję chorą. Gdy przerażony Takaszew rzucił się w kierunku chorej, usiłując jej zdjąć sznur ze szyi, zdołał już tylko stwierdzić, iż żona jego nie żyje.

Pożegnanie ks. dyr. Gradzisa

Tęsknota w lutym.

Wielka krzywda stała się dla mieszkańców Nieswieża i okolicy, gdyż zabrano nam księdza Gradzisa, dyrektora gimnazjum im. Wł. Syrczkowicza, przemówienie na wyższe i odpowiedzialne stanowisko wyczałtatora gimnazjów od okręgu wileńskiego.

Pienwazy przemówił w paru słowach, żegnając i dziękując za Jego owocną pracę p. starostę Czachowski Witolda. Następnie p. prezydent miasta Henrici, w imieniu rady miejskiej, przemówienie b. serdeczne i ujęte w ładną formę, ofiarowując adres od Rady Miejskiej, w którym odzniesiadlono całą wyjątkową pracę.

Od październikowa ub. r. mówiono o tem, przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego jeździli do kuratorium z prośbą, o pozostawienie księdza dyrektora na stanowisku w Nieswieżu; nie wysłuchano prośby i ks. dyrektor odchodzi.

Następnym przemawiającym był p. Ludwik Narikiewicz-Jodko, który w swoim przemówieniu ujął całą ówczesną pracę ks. dyrektora: 12 lat w Szuce, a potem w Nieswieżu.

W sobotę 11 bm. 8-ma klasa żegnała ukochanego swego dyrektora herbatką. Komitet zaś Rodzicielski, wraz z przedstawicielami wszystkich organizacji z p. starostą Czachowskim na czele, żegnał w niedzielę 12 bm. o godzinie 7 wieczór, w sali gimnazjalnej, wypieloniję po brzegi.

Szanowne panie i panowie! Dzień dzisiejszy jest dniem radości i smutku; radości, gdyż musimy się cieszyć, że księdza Jana Gradzisa oceniamy podług zasług i pozwolano go na wyższe stanowisko wyczałtatora, jak również musimy się cieszyć, że społeczeństwo przekonało się, że młodzież umie ocenić, kto do nich idzie z sercem, dowodem tem straszny żal i smutek, że ułochany ks. dyrektor odchodzi od nich, radosna jest także myśl, że skoro w jednym gimnazjum kierunek ks. dyrektora dał tak poważne rezultaty, to kierując obecnie 6-ciu uczniami, dorołek Jego pracy będzie o wiele większy, a dniem smutku dlatego, że odchodzi od nas wybitna jednostka i oświeca młodzież.

Wobec tego, że ksiądz dyrektor nie żyłby sobie, by go żegnano bukietem, lub czarną kawą, Komitet pożegnania postanowił uwzględnić życzenia ks. dyrektora i zdecydowanie żegnać Go w sali gimnazjalnej, wypowiadając dużo ciepłych słów pożegnalnych, a dla upamiętnienia Jego zaszczytnej i owocnej pracy, zabrano fundusz w sumie nie mniej niż 3 tysiące złotych, by odsetek służył jako pomoc dla niezmężonej młodzieży w gimnazjum lub jako zapomoga (w formie pożyczki) dla jednego z matuzystów z wybitnymi zdolnościami i pilnością. Lista rozpoczęta i nazwiska ofiarodawców, zaczynając od 5 złotych, będą wpisywane do specjalnej księgi, a organizację od 50 złotych, termin zakończenia zbiórki nieokreślony.

Jednak i dla studckiej młodzieży zawitała jutrzienka. W 1908 roku został mianowany, jako prefekt gimnazjalny młodzieży, ks. Jan Gradzisz. Nie chciało się wierzyć, że taki młody, a ma za sobą skończoną akademię.

Komitet ma nadzieję, że społeczeństwo popieszy się wpłacaniem składek, gdyż działalność ks. dyrektora przez wszystkich była uznana jako bardzo owocna, maturalysty byli i obecni pośpieszą wpisać swoje nazwiska, a wszak skończyło gimnazjum przez te 12 lat około 300.

Ksiądz Gradzisz, poznawszy warunki, w jakich się znajduje młodzież polska i poznawszy ducha młodzieży, zaczął gnać ją do siebie i w bardzo krótkim czasie, młodzieży była zorganizowana, lecz nie do jakichś prac antyfasystowskich, lecz uświadomiona narodowość, z biegiem czasu młodzież słuchała i odmawiała, w wielką wiarą do swego umiłowanego księdza prefekta pomimo, że był wymagający, srogi, lecz zawsze sprawiedliwy. Cecha jednak księdza Gradzisa było odniesienie się do wszystkich narodowości bezstronnie i może dla tego władze rosyjskie, pomimo, że widziały wpływ patriotyczny na młodzież polską i robili przykrości księdzu prefektowi, jednak nie ruszali go ze Szuki w przebiegu 12 lat. W roku 1913 chciało go zabrać ze Szuki, gdyż sp. ksiądz biskup Łoziński, powoższy niezwykły talent i inteligencję księdza Gradzisa, chciał go zabrać na profesora do seminarium duchownego, jednak, nawet bez wiedzy księdza, udało się uprosić ks. biskupa o pozostawienie ks. prefekta w Szuce, wobec jego owocnej działalności.

Pożegnanie odbyło się w niedzielę 12 bm. o godzinie 7 wieczorem. Do stołu prezydjalnego zaprosił prezes Koła Rodzicielskiego p. Lipski p. starosta, jako przewodniczącego, p. o. dyrektora Józefa Myślickiego, p. starostę miasta Henrici, dowódcę 27 p. ul. Jastżobski, p. Ludwika Narikiewicza-Jodko, przedstawicieli Gminy Żydowskiej Bonowskiej, poczem wszedł ksiądz dyrektor, przy wejściu wszyscy wstali, zaproszono Go do prezydjalnego stołu.

W 1918 roku przyszedł do Szuki wojska niemieckie. Skonstytucyliśmy z tego i ożymaliśmy prawo otwarcia polskiego czteroklasowego progimnazjum.

Orłowski. On też zamęczony już jest tą sprawą. Zauważyliśmy tam jednego pijanego chłopca. Widać odrazu, że coś mu dolega. W dzień pije w szynku sam jeden a na noc idzie do Kuroczkina. Oczy mu błyszczą, jak u wilka. Na ludzi patrzy z przerażeniem, a jak zaśnie pad razem: rzuca się bredzi, krzyczy. A wygląd jego zgadza się z opisem brata Anny. Dziś położymy się obok niego: może coś podsłuchamy.

W 1918 roku przyszedł do Szuki wojska niemieckie. Skonstytucyliśmy z tego i ożymaliśmy prawo otwarcia polskiego czteroklasowego progimnazjum.

„REWJA“ SALA MIEJSKA Ostrobramska 5. Dziś ostatni dzień! Przebojowa Rewja: DO GÓRY NOGAMI na ekranie ZŁOTY MOLOCH z przepiękną JOAN BENNET

Dźwiękowe Kino COSINO Wieka 47, tel. 15-41. Dziś premiera! Film, który przewyższa w zysku widziane dotychczas! Niewiada technika zdjęć! Mistrzowska reżyserja! Fenomenalna gra a tyśtów!

Dźwiękowe Kino Helios tel. 926. Sława Polski JAN KIEPURA PIEŚŃ NOCY. Wielbiciele pięknej muzyki, wielbiciele dobrego filmu znajdą pełne zadowolenie, oglądając fenomenalnego polskiego Carusa.

Kino-Teatr „ADRIA“ Wieka 36. Dziś! Film cudów i zachwytu! M A R A R A D U. potężny egzotyczny dramat owiany opami haszyszu, misteryj egzotycznych. Tajemnicze Dżungli Afrykańskich.

Kino-Teatr „SWIATOWID“ Mickiewicza 9. Dziś. Potężny 100 proc. polski film śpiewów dźwiękowy. Najciekawszy przebieg produkcji polskiej według słynnej powieści Elzy Orzeszkowej CHAM

Kino-Teatr „APOLLO“ Dominikańska 26. Greta Garbo, Conr. Nagel w wielkim dramacie erotycznym p. t. — POCAŁUNEK. Dzieje miłki niekochającej swego męża!

Kino „PALACE“ Orzeszkowej 14. NAWSPANIALSZE ARCYDZIEŁO z „Grupy Wielkich Gwiazd Ekranu“ p. t. — Fanfary miłości. W rolach głównych LLONEL BARRYMORE, MARY PHILBIN oraz DON ALVARADO.

Dźwiękowe Kino „POLONJA“ Pocztowa 4. Tysiąc wybuchów śmiechu na godzinę — wywołuje HARRY LOYD w najdoskonalszej komedii pełnej skondensowanego humoru oraz efektownych epizodów p. t. „KINOMANJAK“

FIRMA RADJOWA „LINNIK“ Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186. Konto czekowe P. K. O. 82.157. POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ 8-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym.

W mroku zamkniętych okiennic ROZDZIAŁ XXIV OSTATNIA STAWKA. Koniec marca. Szerokim snopem wpa dają promienie słońca do dużego gabinetu Knoppa, rozsypują się wesoło wśród stosu papierów i ksiąg, zaglądają na półki, pełne ksiązek i zatrzymują się, jak by zdziwione na dwóch ponurych postaciach ludzkich.

Baczności! Sprawdźcie! Zanim dać ogłoszenie do SŁOWA, sprawdźcie ceny ogłoszeń i żądajcie kosztorysów a bezpłatnie przekonacie się, iż ogłoszenia do SŁOWA są najtańsze i najbardziej wygodnie jest załatwić za pośrednictwem Biura Reklamowego S. GRABOWSKIEGO Garbarska 1, tel. 82.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ kobiecą konserwuje, doskonała, odświeża, usuwa jej szczy i braki. Masaż kosmetyczny i twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Wtryski „Hormona“ według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, indywidualne doboranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10-8. W. Z. P.